

Sygn. akt: I C 574/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant Jolanta Migot

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2023 r. w G.

sprawy z powództwa **B. C.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego **(...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz powódki **B. C.** kwotę **10.807,50 złotych** (dziesięć tysięcy osiemset siedem złotych i pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia od dnia 26 marca 2020 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego **(...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz powódki **B. C.** kwotę **1.193,86 złotych** (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;
- nakazuje ściągnąć od powódki **B. C.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę 595,21 złotych (pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i dwadzieścia jeden groszy) tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego **(...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę 516,08 złotych (pięćset szesnaście złotych i osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE WYROKU

Powódka B. C. domagała się w niniejszej sprawie od pozwanego (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 22.290,11 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż dochodzi należności z tytułu szkody pojazdu marki N. x-T. o nr rej. (...) stanowiącej własność J. B., którego powódka jest spadkobiercą. Jak wywodziła poszkodowany zmarł w dniu 28 listopada 2015 roku, a nabycie spadku zostało potwierdzone postanowieniem z dnia 5 marca 2020 roku. Szkada została zgłoszona w dniu 18 stycznia 2016 roku. Ubezpieczyciel jednak odmówił wypłaty odszkodowania wskazując na brak dokumentu potwierdzającego prawo do spadku, a następnie powołał się na przedawnienie roszczenia. Powódka niezwłocznie po zakończeniu sprawy spadkowej zgłosiła się jako osoba legitymowana do dochodzenia odszkodowania do ubezpieczyciela. Na dochodzoną przez powódkę kwotę roszczenia składały się: kwota naprawy ww. pojazdu w wysokości 22.290,11 złotych brutto, koszt holowania pojazdu po wypadku w kwocie 553,50 złotych brutto, a także koszt opinii rzeczoznawcy w wysokości 430,50 złotych brutto.

(vide: pozew, k. 3-5)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto, ubezpieczyciel zarzucił zawyżenie dochodzonego odszkodowania. Jak wskazywał, w toku postępowania likwidacyjnego ustalił koszty naprawy pojazdu na kwotę 10.520,26 złotych i stwierdził zaistnienie szkody całkowitej, albowiem wartość pojazdu w dniu szkody wynosiła 5.500,00 złotych, zaś wartość pozostałości - 3.456,00 złotych. Ponadto, pozwany zakwestionował koszty holowania pojazdu jako odbiegające od normalnych kosztów rynkowych oraz koszt wykonania kosztorysu jako nie wynikający wprost ze szkody.

(odpowiedź na pozew, k. 24-25)

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2021 roku Sąd oddalił powództwo, uwzględniając zarzut przedawnienia.

(wyrok, k. 53 wraz z uzasadnieniem, k. 64-65v)

Na skutek rozpoznania apelacji powódki, wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Uznając, że doszło do przerywania biegu terminu przedawnienia, Sąd Okręgowy podniósł, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozpoznać sprawę co do istoty w zakresie zasadności i wysokości roszczenia oraz w koniecznym zakresie przeprowadzić postępowanie dowodowe.

(wyrok, k. 87 wraz z uzasadnieniem, k. 90-95)

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 listopada 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność J. B..

(okoliczność bezsporna)

Powódka poniosła koszt holowania ww. pojazdu z miejsca kolizji do warsztatu naprawczego w kwocie 553,50 zł brutto.

(dowód: faktura VAT [w:] akta szkody, płyta CD k. 130)

W dniu 28 listopada 2015 roku zmarł właściciel pojazdu J. B.. Postanowieniem z dnia 5 marca 2020 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Ns 90/17 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie stwierdził, iż spadek po J. B. nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza jego żona B. C.. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się z dniem 13 marca 2020 roku.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 5 marca 2020r., k. 7)

Sprawcą kolizji był kierujący objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 18 stycznia 2016 roku. W toku postępowania likwidacyjnego w dniu 17 lutego 2016 roku pozwany sporządził kosztorys na podstawie którego określił koszt naprawy ww. pojazdu – przy zastosowaniu stawki za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze w wysokości 51 zł/rbg i zastosowaniu części zamiennych PJ i części oryginalnych – na kwotę 10.520,26 złotych.

(dowód: druk zgłoszenia szkody, kosztorys naprawy PZU S.A. [w:] akta szkody, płyta CD k. 130)

Nie zgadzając się z wyceną ubezpieczyciela, powódka zleciła rzeczoznawcy samochodowemu W. R. (1) wykonanie kalkulacji naprawy. Rzeczoznawca sporządził kosztorys, w którym określił koszt naprawy pojazdu - przy zastosowaniu stawki za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze w wysokości 150 złotych za roboczogodzinę – na kwotę

22.290,11 złotych. Dodatkowo, rzeczoznawca sporządził opinię prywatną, w której określił wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na kwotę 14.000,00 złotych, a wartość pozostałości na kwotę 3.500,00 złotych. Za sporządzenie prywatnej opinii dotyczącej wartości pojazdu oraz za sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu rzeczoznawca wystawił jedną fakturę VAT na łączną kwotę 430,50 złotych.

(dowód: kalkulacja naprawy, k. 8-10v, opinia dotycząca wartości pojazdu, k. 11-13, faktura VAT, k. 14-14v)

Decyzją z dnia 11 kwietnia 2016 roku ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania, wskazując, iż nie otrzymał postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

(dowód: decyzja pozwanego z dnia 11 kwietnia 2016r. [w:] akta szkody, płyta CD k. 130)

Pismem z dnia 21 maja 2016 roku powódka wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 22.290,11 zł tytułem kosztu naprawy, a także kwoty 430,50 zł tytułem kosztu sporządzenia prywatnych opinii, dołączając opinie wykonane przez rzeczoznawcę W. R. (1). Decyzją z dnia 13 czerwca 2016 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, podtrzymując swoją wcześniejszą argumentację.

(dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 21 maja 2016r., k. 15, decyzja pozwanego z dnia 13 czerwca 2016r., k. 16v)

Pismem z dnia 10 marca 2020 roku powódka ponownie wezwała ubezpieczyciela do zapłaty należnego odszkodowania w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, załączając odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. B.. Jednak, decyzją z dnia 26 marca 2020 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na przedawnienie roszczenia.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 10 marca 2020r., k. 15v, decyzja pozwanego z dnia 26 marca 2020r., k. 16)

Wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń samochodu marki N. powstałych w wyniku kolizji z dnia 27 listopada 2015 roku z uwzględnieniem przeciętnych stawek za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych stosowanych przez zakłady naprawcze na terenie T. oraz cen części zamiennych obowiązujących w dniu szkody wynosi 21.918,77 złotych.

Wartość pojazdu powódki w stanie nieuszkodzonym wynosi 14.000,00 złotych, natomiast wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 3.500,00 złotych. Szkoda z dnia 27 listopada 2015 roku ma postać szkody całkowitej, albowiem koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przekracza wartość pojazdu przed szkodą.

Przy przyjęciu maksymalnej występującej na rynku stawki i uwzględnieniu kosztu załadunku i rozładunku, koszt holowania wynosi 307,50 złotych i jest niższy, aniżeli koszt wynikający z przedłożonej faktury za holowanie w wysokości 535,50 złotych.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P., k. 146-178 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 207-213)

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z techniki motoryzacyjnej.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów w postaci postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. B., akt szkody (złożonych na płycie CD), korespondencji stron w toku postępowania likwidacyjnego, a także faktur dokumentującej poniesione przez powódkę wydatki. Sąd miał bowiem na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie

nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji. W ramach swobody oceny dowodów Sąd uznał, że przedstawione przez strony dowody z dokumentów przedstawiają faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego po kolizji z dnia 27 listopada 2015r.

Za wiarygodny i w pełni przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał natomiast opinię biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym również danych zawartych w aktach szkody. Opinia ta została napisana w sposób jasny, zrozumiały, co pozwala Sądowi na prześledzenie toku myślowego biegłego. Przedstawione przez biegłego wnioski są kategoryczne, dobrze uzasadnione. Podkreślić należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała wskazanej przez biegłego wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym i uszkodzonym, a także kosztu naprawy. Powódka jedynie domagała się uzupełnienia opinii w zakresie wskazania, czy poniesiony przez nią koszt holowania odpowiadał stawkom występującym na rynku lokalnym.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 473) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, wskazać należy, iż kwestia przerwania biegu terminu przedawnienia została przesądzona w wyroku kasatoryjnym i Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy był związany oceną prawną Sądu Okręgowego w Gdańsku w tym zakresie. W tym stanie rzeczy jedynymi kwestiami spornymi pozostawały: wysokość kosztu naprawy, a także wysokość pozostałych dochodzonych roszczeń o zwrot kosztów holowania i zwrot kosztów sporządzenia prywatnych opinii.

Jeśli chodzi o koszt naprawy pojazdu, to zważyć należy, iż powódka w niniejszej sprawie domagała się zwrotu kosztów naprawy samochodu, zgodnie z załączonym kosztorysem naprawy sporządzonym na jej zlecenie przez rzeczoznawcę samochodowego, natomiast pozwany ubezpieczyciel argumentował, że koszt naprawy pojazdu przewyższa wartość samochodu sprzed szkody, co oznacza, że szkoda ma charakter szkody całkowitej. W świetle zebranego materiału dowodowego należało podzielić stanowisko ubezpieczyciela odnośnie charakteru szkody. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05, LEX nr 175463, w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania. Zważyć należy, że w sytuacjach, w których zniszczeniu uległa rzecz, a pozostałości po niej prezentują jednak pewną wartość, wartość ta podlega odliczeniu od należnego poszkodowanemu odszkodowania. W tym wyraża się działanie zasady *compensatio lucri cum damno*. Nie występują żadne okoliczności uzasadniające wyłączenie działania powyższej zasady w odniesieniu do sytuacji,

w której, w miejsce podmiotu wyrządzającego szkodę, zobowiązanym do naprawienia szkody jest ubezpieczyciel (por. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004r., I CK 557/03, LEX 585672). W przedłożonej opinii biegły stwierdził, iż celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu marki N. o numerze rejestracyjnym (...) wynoszą 21.918,77 złotych, natomiast wartość tego pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 14.000 złotych. Oznacza to, że poniesiona przez powódkę szkoda ma charakter szkody całkowitej, gdyż koszt naprawy jest wyższy aniżeli wartość samochodu przed kolizją. W związku z tym w niniejszym przypadku wysokość szkody stanowi różnicę pomiędzy wartością samochodu sprzed wypadku a wartością pozostałości (3.500 zł) i wynosi 10.500 zł.

Natomiast, jeśli chodzi o koszty holowania z miejsca kolizji do warsztatu naprawczego, to powódka domagała się w niniejszej sprawie zapłaty z tego tytułu kwoty 553,50 zł brutto, wskazując, że koszt ten odpowiada stawkom występującym na rynku lokalnym. Ubezpieczyciel jednak kwestionował wysokość tego wydatku, wskazując, że jest on zawyżony. Ustalenia faktyczne odnośnie wysokości występujących na rynku lokalnym kosztów holowania Sąd także oparł na opinii biegłego sądowego. Jak wskazał biegły M. P. występujące na rynku lokalnym stawki za holowanie pojazdu mieściły się w przedziale od 2 zł/km do 4,88 zł/km netto, a średnia stawka wynosiła około 3,50 zł/km netto. Poza stawką za km biegły uwzględnił także dodatkową opłatę za załadunek i rozładunek pojazdu, jaka jest zwyczajowo stosowana przez usługodawców. Przeciętna stawka wynagrodzenia za powyższe czynności wynosi około 100 zł netto. W związku z powyższym przy uwzględnieniu maksymalnych stawek za holowanie, jakie występowały na rynku lokalnym, ilości przejechanych km (15 km) z miejsca kolizji (Rąb gm. P.) do warsztatu naprawczego (...) w P.), a także dodatkowego kosztu załadunku i rozładunku, maksymalny rynkowy koszt holowania wyniósłby 250 zł netto tj. 307,50 zł brutto. Oznacza to, że poniesiony przez powódkę koszt przekracza w sposób rażący (ponad dwukrotnie) stawki maksymalne występujące na rynku. Zważyć należy, iż z treści art. 354 § 2 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, że osoba uczestnicząca w zdarzeniu objętym ubezpieczeniem obowiązkowym, obowiązana jest do zapobieżenia w miarę możliwości zwiększeniu się szkody. Obowiązek minimalizacji szkody oznacza, że poszkodowany nie powinien korzystać z usług podmiotów stosujących stawki odbiegające od stawek rynkowych, jeśli nie zachodzą żadne szczególne okoliczności. W rozpatrywanym przypadku powódka nie wykazała, że takie szczególne okoliczności zachodziły, w tym nie wykazała, że nie było możliwości skorzystania z usług firm stosujących stawki rynkowe. Sam fakt rozliczenia szkody z ubezpieczenia OC sprawy nie uzasadnia stosowania stawek przekraczających w sposób rażący wartość stawek maksymalnych. W związku z powyższym Sąd zasądził kwotę 307,50 zł stanowiącą maksymalny koszt rynkowy.

Nadto, w niniejszej sprawie powódka domagała się zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy oraz prywatnej opinii dotyczącej wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz stanie uszkodzonym. Ubezpieczyciel kwestionował zarówno wysokość roszczenia, jak również związek dochodzonych wydatków z działaniem sprawcy szkody. W wyroku z dnia 30 lutego 2002 r., V CKN 908/00 (niepublikowany) Sąd Najwyższy wskazał, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W świetle przedstawionego stanowiska judykatury ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń. Odnosząc powyższy pogląd do ustalonego stanu faktycznego należy stwierdzić, że na zlecenie powódki rzeczoznawca sporządził dwie opinie tj. jedną dotyczącą kosztu naprawy, zaś drugą dotyczącą wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz uszkodzonym. Z treści ww. opinii jednoznacznie wynikało, że koszt naprawy przekracza wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a więc, że szkoda ma charakter szkody całkowitej. Mimo tego powódka zdecydowała się dochodzić przed sądem równowartości kosztu naprawy, zgodnie z treścią kalkulacji sporządzonej przez W. R.. Przy takim sformułowaniu żądania, opinia dotycząca wartości pojazdu była nieprzydatna do

rozstrzygnięcia sprawy, albowiem powódka oparła swoje roszczenie na zupełnie innej podstawie. Nieprzydatna była także druga z opinii dotycząca kosztów naprawy, gdyż wskazany w niej koszt naprawy nie znalazł odzwierciedlenia w orzeczeniu końcowym. Jak bowiem wskazano powyżej szkoda została rozliczona jako szkoda całkowita i stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości. Ponadto, należy wskazać, że za sporządzenie obu opinii rzeczoznawca wystawił jedną fakturę, a tym samym niemożliwe było rozdzielanie kosztów sporządzenia poszczególnych opinii. W związku z powyższym w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Tym samym na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.807,50 zł tytułem odszkodowania za szkodę. Nadto, na podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził także odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 26 marca 2020 roku. Zważyć bowiem należy, iż dopiero we wskazanej powyżej dacie powódka wykazała przed zakładem ubezpieczeń swoje uprawnienie do otrzymania odszkodowania, przedstawiając ubezpieczycielowi odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po pierwotnym właścicielu samochodu.

W pozostałym zakresie na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. i rozliczył je stosunkowo, uznając, że powódka wygrał niniejszy spór w 46,44 %, zaś pozwany w 53,56 %. Na poniesione przez powódkę koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (1.164 zł), opłata za czynności zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym za prowadzenie sprawy przed Sądem I instancji w stawce minimalnej obliczonej od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu (3.600 zł), a także w postępowaniu apelacyjnym (1.800 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), opłata od uzasadnienia (100 zł), opłata od apelacji (750 zł) oraz zaliczka na poczet opinii biegłego (1.500 zł) – łącznie kwota 8.914 zł, z czego zgodnie ze wskazanym powyżej stosunkiem należy się powódce zwrot kwoty 4.139,66 zł. Pozwany ubezpieczyciel poniósł natomiast koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji w kwocie 3.600 zł, a także tożsame koszty w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.800 zł, a także opłatę od uzasadnienia (100 zł) – zatem koszty w łącznej kwocie 5.500 zł, z czego przysługuje mu zwrot kwoty 2.945,80 zł. Zatem po skompensowaniu powódce należy się od pozwanego ubezpieczyciela zwrot kwoty 1.193,86 zł.

Natomiast, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od stron na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa w stosunku w jakim strony uległy w sporze. Łączna wysokość kosztów opinii biegłego wyłożonych przez Skarb Państwa wynosiła 2.611,29 zł, z czego do kwoty 1.500 zł zostały one pokryte z zaliczki wpłaconej przez powódkę. Do rozliczenia pozostała zatem kwota 1.111,29 zł. Stosownie do wskazanego powyżej stosunku w jakim strony uległy w niniejszej sprawie powódka winien pokryć te wydatki do kwoty 595,21 zł, zaś strona pozwana do kwoty 516,08 zł.